№ 144. Sobota 26. Czerwca 1858. Rok wydania 48.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

Lwów, 26. czerwca. Wczorajsze zgromadzenie gal. Towarzystwa gospodarskiego *czwarte* było nadzwyczajne, wezwane na zaproszenie, najprzód ażeby odroczoną sprawę szkoły dublańskiej ostatecznie załatwić; a powtóre, komitet pragnąc wyrozumieć dokładnie opinię obywatelstwa wypowiedzianą w dyskusyi dnia poprzedzającego względem gorzelnictwa, ażeby przy podaniu memoryału do wysokich rządów, mógł mieć pewne i stanowcze data na jakich oprzeć się będzie mocen. Pytania, które w tej mierze stawił referent komitetu W. Kornel Krzeczunowicz, rozbierane były z całą dokładnością cyfry i doświadczeń; ale iż przy podobnem wypracowaniu potrzebną jest jak największa ilość dat szczegółowych i statystycznych chcąc memoryał na pewnym fundamencie zestawić — upraszani jeszcze będą listownie wszyscy członkowie, ażeby każdy z osobna przesłał pisemnie do komitetu wszelkie swoje doświadczenia, swoje dolegliwości, rady, postrzeżenia, i uzupełnił przykładami z swej praktyki to nad czem toczyła się dyskusya. Na co się też wszyscy obecni 51 członków zgodzili. — Co do szkoły dublańskiej nie było więcej powodu nalegać na zamknięcie jednej z trzech klas, kiedy gorliwość obywatelska nie czekając uchwały zapobiegła niedoborowi składką, zabezpieczającą szkole utrzymanie stałe na dalsze trzy lata. Do wczoraj bowiem wynosiła subskrypcya, oprócz wiadomego daru JO. Księcia Prezesa, 1423 złr., uczyniona z obowiązaniem się uiszczać tę samą kwotę co rok przez trzy lata następne. Wdzięczną przemową rozwiązał Książę Prezes zgromadzenie około drugiej z południa, członkowie rozeszli się w miłem przekonaniu, że pięknej dopełnili powinności obywatelskiej.

(Sprostowanie.)

Lwów, 26. czerwca. Podana w wczorajszym numerze składka na dotkniętych explozyą mieszkańców Moguncyi w kwocie 35 złr. 30 kr., zebrana została w gr. kat. dyecezyi *przemyskiej*.

(Nowiny dworu. — Sir H. Bulwer. — Sprostowanie mylnej pogłoski.)

Wiedeń, 23go czerwca. Jego Mość Cesarz raczył przedwczoraj po południu zaszczycić najłaskawiej odwiedzinami swemi gubernatora Siedmiogrodu fzm. księcia Karola Schwarzenberga, który bawi tu od kilku dni dla pokrzepienia zdrowia."

— Jej cesarzewiczowska Mość najdostojniejsza Arcyksiężna Karolina przybyła przedwczoraj, dnia 21, po południu o godzinie 6. minucie 10. spiesznym pociągiem kolei żelaznej z Wiédnia do Lublany, a wieczorem o godzinie 11. stanęła w Tryeście.

— Król. angielski poseł sir H. Bulwer, oddawał wczoraj kilka wizyt dyplomatycznych i udaje się jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia na swoją posadę do Konstantynopola.

— Austryacki kościelny dziennik *Volksfreund* pisze: „Podana w wielu dziennikach wiadomość, jakoby Jego Eminencya kardynał książę Arcybiskup w Wiédniu, miał obecnością swoją zaszczycić zgromadzenie katolickich stowarzyszeń w Kolonii, jest bezzasadna. Wiemy z pewnego źródła, że Jego Eminencya nieoświadczył się dotąd z podobnym zamiarem."

Ameryka.

(Rozprawy w senacie. — Zmiana rządu w Nowej Granadzie.)

Washington, 6. czerwca. Na przedwczorajszem posiedzeniu senatu przedłożył p. Douglas bil, by akt z dnia 3 marca 1839 względem północno-wschodniej granicy wprowadzić znów w moc obowiązującą, a to z takiemi zmianami, jakie dadzą się zastosować do teraźniejszej kwestyi spornej względem prawa zwiedzania i przetrząsania okrętów. Bil ten oddaje prezydentowi siły zbrojne marynarki i milicyi Stanów zjednoczonych do dyspozycyi, by w razie potrzeby stawić opór nadużyciom Anglii, i upoważnia go do wezwania 50.000 ochotników do służby wojskowej; dalej oddaje mu do dyspozycyi 10 milionów dolarów, upoważniając go do zaciągnienia pożyczki w tej sumie, a w końcu zostawia to do jego woli, wysłać według potrzeby nadzwyczajnego posła do Anglii. Akt ten pozostać ma w mocy obowiązującej przez 60 dni po najbliższem zebraniu się kongresu. Bil porucza pełnomocnictwa te w tych samych wyrazach, co i akt z roku 1839, tylko że wykreślono słowo „granica", a natomiast umieszczono wyrazy: „prawo wizytacyi i przetrząsania," zaczem p. Buchanan otrzymał takie same upoważnienie, jak niegdyś i p. Van Buren.

Z **Nowej Granady** donoszą: Ratyfikacya traktatu zawartego przez pp. Cass i Herran jeszcze nienastąpiła. Dnia 11. kwietnia nie miano jeszcze żadnych wiadomości w Bogoty o szczegółach tego traktatu. Senat przyjął go z niektóremi odmianami i po zwykłem, trzykrotnem odczytaniu, lecz według konstytucyjnych ustaw Nowej Granady może traktat ten dopiero za trzykrotnem odczytaniem w Izbie reprezentantów wejść w moc obowiązującą. Rząd Nowej Granady potąd związkowy, przybierze formę rządu centralnego. Zarys konstytucyi związkowej odczytano trzykrotnie w Izbie reprezentantów, a teraz przedłożono go senatowi do rozpoznania. Zmiana ta dogodziła życzeniom wszystkich stronnictw, tak radykalnemu jak i konserwatystom.

Hiszpania.

(Brak inżynierów. — Pobyt Królowy w Toledo. — Fortyfikowanie Gibraltaru i wybrzeży afrykańskich. — Reklamacya do Anglii.)

Madryt, 15. czerwca. Jak donosi dziennik *Nowedades* przybrały publiczne budowle w Hiszpanii tak wielki rozmiar, że wszędzie zbywa na inżynierach.

— Według dziennika *Espana* ofiarowała Jej Mość Królowa Madonie, w świątyni w Toledo, pyszną bransoletę i szpilkę wysadzaną rubinami i brylantami, ubogim zaś i dobroczynnym zakładom 5000 realów. Podczas oglądania relikwii i kosztowności kościoła w Toledo, dawano księciu Asturyi miecz Alfonsa VI. do rąk, a Jej Mość Królowa oglądała z wzruszeniem krzyż Izabeli Katolickiej.

— Anglicy zajmują się teraz wzmocnieniem Gibraltaru, a mianowicie starają się obwarować go od strony morza w ten sposób, aby nawet zewnątrz portowych bateryi niemógł dostać się żaden okręt do wybrzeża. Hiszpański rząd zaś zwraca swoją uwagę głównie na afrykańskie wybrzeża, i tam chce obwarować kilka punktów, a w korycie założyć stacyę flotyli. Projekt ten powzięty został bez wątpienia w tym zamiarze, by powściągnąć korsarstwo tamtejsze.

— Odjazd pana Gonzalez Bravo na swą poselską posadę w Londynie ma być w związku z reklamacyami, jakie tutejszy gabinet zamyśla wytoczyć w Londynie o to, że Anglicy nadużywają prawa przetrząsania nietylko wobec zwierzchności północno-amerykańskiej, lecz także wobec hiszpańskiej, gdyż szalupa angielska usiłowała przetrząsać okręta nawet w jednym z portów hiszpańskich.

Anglia.

(Posiedzenie d. 18. czerwca. — Czynności i obrady w parlamencie.)

Londyn, 20. czerwca. Na posiedzeniu *izby wyższej* dnia 18. b.m. mianowano na propozycyę lorda Stanley of Alderley'a ko-

misyę dla rozpoznania tej sprawy, jakimby sposobem można dojść do łatwiejszego i mniej kosztownego załatwienia bilów prywatnych w parlamencie. Lord *St. Leonard* przedłożył petycyę przełożonych kościelnych z Camberwell z wyjaśnieniem niedogodności wynikających z niektórych przepisów kościelnych. Wikaryat w Camberwell przynoszący rocznie 2300 funtów przychodu, zostaje pod sekwestrem za długi wikarego, które 20.000 funtów szterlingów wynoszą. Służbę kościelną w Camberwell pełni dwóch plebanów (curates) mianowanych przez biskupa, lecz według aktu parlamentowego płaca ich niemoże więcej na rok wynosić, jak po 100 ft. szt. Kilku lordów przemawia za stósowną zmianą tego aktu.

— W *izbie niższej* oświadczył Fitzgerald w odpowiedź na zapytanie Horsfalla, że wiadomość o powtórnem ograniczeniu pełnomocnictwa zastępcom Zjednoczonych mocarstw w Chinach, jest fałszywą. Bright objawia życzenie, aby rząd oświecił izbę w jakim stanie zostają stosunki do Ameryki. Fitzgerald odradza wytaczać tę sprawę, gdyż naruszenie tego przedmiotu mogłoby wzbudzić obawę w Anglii i Ameryce. Jeżeli ze strony Anglii popełniono niesłuszność, natenczas przyzna się rząd do tego otwarcie. Wiadomości o takzwanych angielskich zbrodniczych czynach są oczywiście przesadne. Jednak zdaje się, że amerykański rząd działał w dobrej wierze, a po sprawdzeniu wypadków da się zawrzeć z amerykańskim rządem ugoda względem środków, dla przytłumienia handlu niewolnikami. Rząd Zjednoczonych stanów nieuznawał nigdy prawa przeszukiwania, a angielscy adwokaci koronni są zdania, że Anglia nie ma prawa przetrząsać amerykańskich okrętów. Nieprzystawałoby Anglii, tego się zapierać. Rząd Jej Mości Królowej bierze pod rozwagę, czy niebyłoby stosownem oddalić angielskie eskadry znad wybrzeża Kuby. Angielskim oficerom okrętowym, nieudzielano żadnych nowych instrukcyi, jak tylko, że im nakazano, aby postępowali z wielką ostrożnością; zresztą mieli instrukcye jeszcze z czasu rządu lorda Aberdeena. Roebuck potępia ton, jakiego użył kongres w Washingtonie a który nieprzystoi przyzwoitym i światłym ludziom. Anglia usiłuje utrzymywać zawsze dobre porozumienie z Amerykanami a przytem bez obrażenia obywateli Zjednoczonych stanów bronić praw Wielkiej Brytanii. Anglii chodzi jedynie tylko o to, aby przytłumić handel niewolnikami, tę okrutną na ludzkości popełnianą zbrodnię. W tym zamiarze wydano pewne instrukcye, i być może, że młodzi ludzie dali się uwieść swą gorliwością i coskolwiek przekroczyli instrukcye. W ogóle jednak sądzi, że angielscy oficerowie pełnili tylko swój obowiązek. Lord J. Russel nieprzypisuje wielkiej wagi do gwałtownej mowy jaką miano przeciw Anglii w washingtońskim kongresie, i przechwala umiarkowaną mowę p. Fitzgerald. Lord Palmerston utrzymuje, że wszystkie w tej sprawie wielokrotnie rozszerzane pogłoski pochodzą jedynie od handlarzy niewolnikami. Rząd Zjednoczonych stanów objawiał zawsze życzenie powstrzymać ów obrzydły i okrutny handel ludźmi. Spodziewa się, że rząd Jej Mości Królowej nakłoni amerykański rząd, wysłać do Kuby swe okręta aby Portugalom, Hiszpanom i korsarzom wszelkich narodów przeszkodzić nadużycia amerykańskiej bandery. Kanclerz skarbu zauważa, że angielski rząd dla zniesienia tego korsarstwa najokrutniejszego rodzaju, upraszał rząd Zjednoczonych stanów, podać mu środki, w jaki sposób możnaby temu zapobiedz, oraz oświadczył angielski rząd swoją gotowość, działać wspólnie z amerykańskim rządem względem załatwienia tej kwestyi. Odpowiedź nieprzybyła jeszcze dotąd, jednak sądzi, że na tę sprawę niepowinno poglądać się w zanadto czarnem świetle. Co do wszystkich wielkich zasad panuje w ogólności zgoda między obydwoma rządami. A nawet niema dostatecznego powodu, który mógłby wzniecić między nimi niedowierzanie albo zazdrość. Chwilowo wzburzone umysły niezdołają wzniecić niezgodę między tymi obydwoma krajami.

Francya.

(Pogłoski dziennikarskie. — Połączenie śródziemnej eskadry. — Wiadomości bieżące. — Szóste posiedzenie konferencyi. — Nowe ministeryum spraw wewnętrznych. — Wojska tureckie z Bośnii.)

Paryż, 20. czerwca. Dawniejszemu ministrowi jenerałowi d'Espinasse, ma być poruczona misya do Serbii, Bośnii i Hercegowiny, aby osobiście przekonał się o stanowisku chrześcian do Turków i zdał sprawę o tem. Jestto jednak pogłoska tylko.

— Cesarz i Cesarzowa przybędą dziś do Paryża i udadzą się w prost do St. Cloud. W Brescie robią już teraz okazałe przygotowania na przyjęcie Jch Mość Cesarstwa.

Prócz marszałka Bosquet uda się do Plombieres, także i marszałek Canrobert.

— Francuski poseł przy berlińskim dworze, margrabia de Moustier, przybędzie tu za urlopem.

— Połączenie eskadry śródziemnej i na wodach oceanu w Cherbourgu jest już niewątpliwe. Dnia 7. czerwca odpłynął admirał Romain Desfosses z Toulonu, a dnia 13. lipca po opłynięciu pyrenejskiego półwyspu przybędzie do Brestu, zaś admirał Jurieu de la Graviere opuści adryatyckie morze dnia 15. lipca i liniowym parostatkiem uda się za śródziemną eskadrą, a na albańskiem wybrzeżu pozostanie tylko jedna parowa fregata. Słychać, że Nena Sahib pisał do Cesarza Francuzów, prosząc go o pomoc przeciw Anglikom.

— Szóste posiedzenie konferencyi odbyło się 19. czerwca, a następujące przypaść ma 22. czerwca.

— O dawniejszym ministrze Espinasse i teraźniejszym następcy jego Delangle, tudzież jakie jest znaczenie tej zmiany ministeryalnej, powtórzył *Monitor* następujący artykuł dziennika *Morning Post.*

„Wówczas, gdy jenerał Espinasse obejmował posadę ministr spraw wewnętrznych w miejsce p. Billault'a, nie było to w zamiarze Cesarza, by jenerał długo na niej zostawał. Mianowano go w chwil największego rozdrażnienia i w zamiarze całkiem szczególnym Ajenci towarzystw tajnych dopuścili się kilku zamachów na Cesarza, a po strasznym wypadku dnia 14. stycznia uznali radźcy J. M. Cesarza za obowiązek tak w obec towarzystwa jako i cesarstwa, by dla położenia końca ustawicznym sprzysiężeniom anarchistów, przedsięwzięto środki odpowiedne. Ówczesny minister spraw wewnętrznych, p. Billault, przychylny zawsze Cesarzowi i gotowy każdego czasu służyć Francyi, ustąpił z posady, a jenerał Espinasse objął kierunek spraw wewnętrznych głównie w tym zamiarze, by przywieść do wykonania ustawy dla zabezpieczenia życia Cesarza i utrzymania spokojności publicznej. Zadanie to zostało teraz już spełnione. *Monitor* z 19. czerwca donosi o dymisyi jenerała Espinasse i mianowaniu p. Delangle, prezydenta trybunału apelacyjnego w Paryżu, ministrem spraw wewnętrznych. Delangle jest znakomity i wielce utalentowany prawnik, z usposobienia skłonny do zgody i pojednania, a przytem człowiek prawy i rzetelny. Talentem swym i niezmiennem przestrzeganiem sprawiedliwości zdobył to wysokie stanowisko, na jakiem teraz zostaje. Jest mówcą pierwszego rzędu i szacowany powszechnie. Odtąd zawiadują wszystkiemi cywilnemi ministerjami gabinetu cesarskiego sami dygnitarze cywilni, których tak wychowanie, jak i wiadomości nabyte odpowiadają całkiem stanowisku, jakie zajmują. Upewniają też powszechnie, że mianowanie to przyjmą wszyscy życzliwie. Jenerał Espinasse był ministrem spraw wewnętrznych i bezpieczeństwa publicznego, któregoto tytułu ostatniego nieotrzymał nowy minister. Cesarz uznał to zapewne za rzecz niepotrzebną, by obie te funkcye razem połączyć. Jenerał Espinasse zawiadując ministerstwem spraw wewnętrznych, zjednał dla siebie poważanie tych wszystkich, którzy go otaczali, i odpowiedział zupełnie zaufaniu Cesarza."

Monitor zawiera także wiadomość o wiadomym okólniku byłego ministra Espinasse, i donosi, że rozporządzenie to dopełniono juz w kilku miejscach z korzyścią dla zakładów dobroczynnych. Wnoszono więc ztąd, że i p. Delangle nie będzie przeciwny wykonaniu okólnika tego. Lecz zaraz nazajutrz dodał *Monitor* to sprostowanie, że nota ogłoszona względem korzystnej przedaży dóbr niektórych zakładów dobroczynnych wyszła z ministeryum marynarki (zaczem nie od nowego ministra spraw wewnętrznych).

— O kwestyi czernogórskiej pisze *Constitutionnel* między innemi: „Kilka dzienników austryackich wspomina ciągle, że wojska tureckie, ściągają się pod Grahowem, by z całą siłą uderzyć na Czernogórców. Lecz rzecz wiadoma, że Turcya oświadczyła i zobowiązała się wyraźnie, jako zostawi Czernogórę w spokoju. Wojska te przeznaczone są raczej dla utrzymania pokoju w Hercegowinie i Bośnii." Pogłoski o traktacie zawartym między Austryą i Turcyą względem Bośnii i Hercegowiny uważa *Constitutionnel* również za bezzasadne.

Włochy.

(Rozprawy w izbach. — Budżet państwa kościelnego. — Miary i wagi Toskanii.)

Turyn, 18. czerwca. *Druga izba sardyńska* rozpoczęła na posiedzeniu swem dnia 16go b. m. rozprawy nad budżetem na rok 1859, i kosztorys wydatków dla ministeryum spraw zewnętrznych potwierdziła całkiem, a dla ministeryum oświecenia publicznego po części: Na szczególną uwagę zasługuje przy tem wniosek adwokata *Boggio*, kierownika jednego ze stronnictw w izbie, by naukę teologiczną na uniwersytetach uchylono; ministrowie *Lanza* i *Cavour* (ze względów politycznych) wystąpili przeciw tej propozycyi, którą prawie jednomyślnie odrzucono, gdyż tylko dwóch lub trzech deputowanych za nią głosowało.

Dalej wniósł deputowany *Alfieri* inną interpelacyę do prezydenta ministrów. Uważa to niejako za ubliżenie godności izby, że ją nieuwiadomiono dokładniej o szczegółach stanowczego załatwienia sporu w sprawie okrętu „Cagliari," którą publiczność tak szczerze i tak długo się zajmowała. Uprasza przeto ministra spraw zewnętrznych o wyjaśnienie, czy też rząd neapolitański zawiadomił posła sardyńskiego, hrabię Gropello o wydaniu okrętu „Cagliari" i uwolnieniu załogi okrętowej. W takim razie rad będzie kraj temu, że choć to nieporozumienie między rządami włoskiemi zostało uchylone, i proponuje też wyrazić rządowi podziękę izby za godne i usilne stawanie jego w obronie praw korony. Hrabia *Cavour* oświadcza na to, że do listu neapolitańskiego ministra spraw zewnętrznych, komandora Carafa do lorda Malmesbury, nic wiele ma dodać. Posła sardyńskiego zawiadomiono o uwolnieniu załogi i wydaniu p. Lyons okrętu „Cagliari." Zresztą uważa za rzecz niestosowną, przedkładać izbie korespondencyę dyplomatyczną między Turynem, Londynem i Neapolem, nie porozumiawszy się wprzód w tej mierze z rządem angielskim, od którego wyszła inicyatywa w tej sprawie. Innych już wyjaśnień nie może dać izbie, i spodziewa się, że zgromadzenie nie odmówi mu i nadal zaufania swego. Co do podzięki izby dla rządu, tedy poprzestaje rząd na samem już o niej wspomnieniu, gdyż dopełnił tylko swej powinności. Ministeryum znajdzie w tem zupełne zaspokojenie, jeśli izba wspierać je będzie i na przyszłość swem zaufaniem, a dalsze wotum wydaje mu sie niestosownem w sprawie jeszcze niezupełnie ukończonej.

— Najnowszy budżet państwa kościelnego wypadł bardzo pomyślnie; przychody wynosiły 14,662.088 szkudów, a rozchód obliczono na 14,520.022 szkudów.

— Dekretem wielko-książęcym zaprowadzono toskańskie miary i wagi od 1go września r. b. także i w Lukka.

Niemce.

(Przejazd księcia Orłowa. — Książę Alfred. — Skutki pożaru w Gdańsku.)

Berlin, 22. czerwca. Książę Orłów, który jakiś czas bawił w Paryżu, przybył tu dzisiaj jadąc z Frankfurtu n. M. i wysiadł w hotelu rosyjskiej ambasady. Książę zabawi tu tylko bardzo krótko a potem uda się z powrotem do Petersburga.

— Według dziennika *Allg. Ztg.*, przybędzie tu temi dniami drugi syn Królowy Anglii książę Alfred, aby w 1 pułku gwardyi przyuczyć się niemieckiej służby wojskowej.

Gdańsk, 20. czerwca. Z olbrzymich gruzów, które dotąd jeszcze okrywają kłęby dymu, możemy dziś powierzchownie tylko osądzić wielkość nieszczęścia, jakiem dotknięte zostało nasze miasto. Liczba spalonych budynków jest większą, niż podczas przeszłorocznego pożaru. Między temi znajduje się chemiczna fabryka radcy państwa p. Braune, i tegoż olejarnia i tartak, dalej mieszkanie z znacznemi składami towarów i fabryką tytoniu radcy państwa Hasse, nareszcie olejarnia i fabryka mydła i świec p. Gamma, a w końcu destylarni i składy towarów kupca Nötzel.

Rosya.

(Poświęcenie katedry św. Izaka. — Wiadomości bieżące.)

Petersburg, 13. czerwca. Dziennik *St. Petersburger Ztg.* pisze, że rzeczywisty tajny radca hrabia Bludow, prezydent departamentu ustaw w radzie państwa, sekretarz państwa, szef-dyrektor drugiego oddziału własnej kancelaryi Cesarza, utrzymał urlop do kąpiel w Vichy, a podczas jego nieobecności poruczono dyrekcyę spraw powyż wymienionego oddziału rzeczywistemu tajnemu radcy i sekretarzowi baronowi Korfowi.

— Dnia 10go czerwca b. r. rozpoczęto poświęcenie katedry św. Izaka najprzód od głównego ołtarza; dnia 11. i 12. czerwca poświęcono dwa inne ołtarze. Gwardya stała szpalerem od zimowego pałacu aż do kościoła św. Izaka, sam kościół otaczały wojska w koło, a za nimi wznosiły się trybuny dla widzów. Trybuny płacono jak do położenia po 1 do 15 srebr. rubli, zaś kto chciał mieć okno na przeciw głównej bramy kościoła płacił pierwszego dnia po 100 a nawet po 150 rubli srebnych. Obchód ten był nietylko uroczystością kościelną ale oraz festynem wojska i ludu. O godzinie 10, minucie 30, opuścił Cesarz z następcą würtembergskiego tronu zimowy pałac, i w licznej świcie przejechał przed frontem ustawionych pułków, które wraz z liczne zgromadzoną publicznością głośnem powitali go „hurra!.“ Dalej jechały obydwie Cesarzowe i wielkie księżne w galowych powozach pamiętnych z koronacyi, wzdłuż frontu i w około kościoła i stanęły przed wielkimi drzwiami, zkąd weszli wszyscy do kościoła; po mszy śpiewanej na 1.400 głosów szła procesya w około kościoła; procesyę prowadził metropolita, jemu asystowała wielka liczba archymandrytów. W świcie Cesarza przy procesyi znajdował się także wiekowy, ale jeszcze silny i dość czerstwy budowniczy, którego zasługi przy budowie tego kościoła nagrodził Cesarz upominkiem 40.000 sr. rubli, z przekazem na niego i wdowę po nim rocznej pensyi 5000 sreb. rubli, i oprócz tego dał mu w upominku wizerunek katedry którą ukończył, w złocie wyrabiany a brylantami wysadzany, i wyniósł go na stopień rzeczywistego radcy państwa.

Turcya.

(Instrukcye Fuad Baszy. — Stan rzeczy w Bośnii i Herzegowinie.)

Dziennikowi *Oss. Triest.* piszą z **Konstantynopola** pod dniem 12. b. m., że dywan zalecił swemu pełnomocnikowi przy paryskich konferencyach Fuad Baszy, trzymać się ściśle instrukcyi, jakie otrzymał co do księztw naddunajskich i Czernogóry, i odpierać wszelką interwencyę dyplomacyi, która w zbytniej troskliwości o chrześciańskich poddanych Sułtana miesza się w wewnętrzne sprawy Turcyi a tem samem narusza zasady niezawisłości tego państwa.

Z Bośniańskiej krainy, 14. czerwca, donosi *Zagrabska Gazeta*: W Bihaczu ogłoszono rozkaz Wezyra, zaciągnąć niezwłocznie w bihackim Sandżaku 1500 ludzi milicyi. Wszystkich tych rekrutów należy skoncentrować dnia 10go w Bihaczu, gdzie w potrzebną amunicyę zaopatrzeni będą. Dowódzcą tego orszaku mianowano Omer bega Besirewicza. Zaim czuwa nad koncentracyą i odejściem tego wojska, a potem zebrać drugi zaciąg i osobiście przyprowadzić do Mostaru. Od niedawna uorganizowano po wszystkich zamkach straż bezpieczeństwa. Po zachodzie słońca zamykają bramy, a na około zamków i po okolicy przeciągają patrole. Niedowierzanie Chrześcianom wzmogło się jeszcze bardziej, niż przedtem. Jakaś banda miała zabić Husseina Agę Tabakowicza z Todorowa w podróży do Banialuki. Taki sam los spotkał dwóch Zaptiów w nahii dubickiej. Dnia 2. b. m. publikowano firman sułtański, który napomina Bośniaków do zgody i spokojności. Dzanni Basza ma otrzymać dowództwo w Herzegowinie, a przeniesienie swoje zawdzięcza surowemu postępowaniu z obcymi reprezentantami. Ażeby uspokoić umysły rajów, będą ogłoszone następujące rozporządzenia: Zniesienie Askeryi i zamiana jej na baracz po 1 fl. 30 kr. od głowy; desetynę nie będą już pobierali dzierżawcy lecz mudyrowie, a pobór tretyny będzie tylko za interwencyą publicznych władz pozwolony.

Azya.

(Odpowiedź pełnomocnikom mocarstw zachodnich wydana w Pekinie. – Zaburzenia na pograniczu Persyi.)

Dziennik *China Mail* z dnia 23. kwietnia ogłasza odpowiedź, jaką pełnomocnicy Anglii, Francyi, Rosyi i północnej Ameryki otrzymali z Pekinu. W tej odpowiedzi oznajmia się tym czterym pełnomocnikom: „Jego ces. Mość raczył wydać rozkaz wysokiemu komisarzowi, udać się do Kantonu i z barbarzyńcami załatwić spory; zagraniczni pełnomocnicy zatem mają udać się natychmiast z powrotem, gdyż na północy niemoże być ani mowy o żadnej konferencyi; ze względu na pokorną prośbę Rosyan i północnych Amerykanów, nie jest od tego Jego ces. Mość, zezwolić tym na ich prośby; zaś co do Anglików i Francuzów, to z powodu buntowniczego ducha, jaki okazali, niebędzie Cesarz z nimi ani układać się, ani zezwoli, aby istniejące dotąd układy jakiejkolwiek doznały zmiany.“ Na tę chińską notę odpowiedzieli lord Elgin i baron Gross: że niewrócą do Kantonu, tylko muszą obstawać, za bezpośredniemi układami z dworem Pekinu; jeżeliby zaś nieprzyzwolono im na ich słuszne, żądania natenczas przybędą do Pekinu z wielką siłą i wymogą sami dla siebie sprawiedliwość. Tymczasem odjechał cesarski komisarz Wang do Kantonu, podczas gdy lord Elgin i br. Gross zapuszczali się dalej ku północy, i podczas gdy ze strony angielskiego i francuskiego rządu nowe instrukcye są w drodze, które jak ogólnie zapewniają, zalecają pełnomocnikom załatwić spory, ile możności jak najspieszniej i ograniczyć się na otrzymaniu niektórych koncesyi względem pięciu portów i względem sprawy misyonarzy.

— Z Tabrydy donoszą pod dniem 20go maja, że powstanie w Korasanie coraz większe przybiera rozmiary; Turkomani mieli zadać perskiej armii dotkliwą klęskę i opanować plac boju; dalej utrzymują, że na granicy Kurdystanu dzieje się tak samo a w Tabrydzie wydarzają się mordy i rozboje na publicznym gościńcu codziennie.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Tryest, 23. czerwca. Jej Cesarzew. Mość najdostojniejsza Arcyksiężna Charlotte odjechała ztąd dziś zrana drogą lądową do Wenecyi.

Paryż, 22. czerwca. Dzień przyszłego posiedzenia konferencyi niezostał jeszcze oznaczony dla słabości Fuad Baszy.

Londyn, 23. czerwca. Truelove i Tchórzewski zostali za przyzwoleniem prokuratury państwa bez dalszego procesu uwolnieni od zaskarżenia, ponieważ oświadczyli, że żałują ogłoszenia paszkwilu, i że niemieli zamiaru podniecać do mordu.

Turyn, 22. czerwca. Na dzisiejszem posiedzeniu senatu przyjęty został projekt ustawy względem zniesienia uprzywilejowanych stowarzyszeń robotników. Jutro przyjdzie pod obradę ustawa pożyczki, przyjęta w izbie deputowanych. Na posiedzeniu izby deputowanych złożona została komisya w sprawie podatku od dochodów.

Z Neapolu donoszą: W Sali, w prowincyi Principato citeriore, wyrządziła gwałtowna burza na dniu 14. b. m. wielką szkodę, oderwane bryły skał zgruchotały 50 domów, przyczem miało zginąć kilku mieszkańców.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 25. czerwca. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny: mec pszenicy ($82^{3}/_{4}$ ℔) 2r.50k.; żyta ($77^{1}/_{2}$ ℔) 1r.50k owsa ($46^{3}/_{4}$ ℔) 1r.13k.; hreczki 1r.48k.; ziemiaków 1r.12k.; cetnar siana 1r.10k.; okłotów 50k.; — sąg drzewa bukowego 8r.15k., sosnowego 7r.22k. mon. konw.

Stryj, 8. czerwca. W drugiej połowie zeszłego miesiąca sprzedawano na targach w obwodzie naszym w przecięciu mec pszenicy po 2r.28k.; żyta 1r.42k.; jęczmienia 1r.18k.; owsa 49k.; hreczki 1r.56k.; kukurudzy 2r.21k.; ziemniaków 52k. Cetnar siana po 54k. Sąg drzewa twardego kosztował 5r.21k., miękkiego 4r.11k. Za funt mięca wołowego płacono $4^{1}/_{10}$k. i za mas okowity 26k. m. k.

Kurs lwowski.

Dnia 25. czerwca.		gotówką zlr.	gotówką kr.	towarem zlr.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	44	4	48
Dukat cesarski	„ „	4	48	4	51
Półimperyal zł. rosyjski	„ „	8	14	8	19
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	35	1	36
Talar pruski	„ „	1	31	1	33
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	10	1	11
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	79	36	80	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	80	10	80	45
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	82	20	83	7

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 23. czerwca o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% $83^{5}/_{16}$—$83^{3}/_{8}$. Pożyczka z r. 1851 S.B. 5% 94—95 Lomb. wen. pożyczki z 5% 96 — $96^{1}/_{2}$. Obligacye długu państwa 5% $82^{7}/_{16}$—$82^{1}/_{2}$, det. $4^{1}/_{2}$% $72^{1}/_{2}$—$72^{5}/_{8}$, det. 4% $64^{3}/_{4}$—$64^{7}/_{8}$, detto 3% $49^{3}/_{4}$ — 50. detto $2^{1}/_{2}$% $41^{3}/_{8}$—$41^{5}/_{8}$, detto 1% $16^{1}/_{4}$ — $16^{1}/_{2}$. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 97 — —. Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 96 — — —. Detto Peszt. 4%

96 — —. Detto Medyol. 4% $94\frac{1}{2}$ — 95. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% 94—$94\frac{1}{2}$, detto węgier. $81\frac{3}{8}$—$81\frac{7}{8}$, detto galic. 81 — $81\frac{1}{8}$, detto siedmiogr. 80 — $80\frac{1}{4}$, detto innych krajów koron. 84 — 86. Oblig. bank. $2\frac{1}{2}$% 65—66 — Pożyczka loter. z r. 1834 305 — 307. Detto z roku 1839 $129\frac{1}{2}$ — $129\frac{3}{4}$. Detto z r. 1854 110—$110\frac{1}{4}$ Renty Como $15\frac{3}{8}$—$15\frac{5}{8}$.

Galic. list. zastawne 4% 78-79. — Półn. Oblig. Prior. 5% $89\frac{1}{4}$ $89\frac{3}{4}$. Glognickie 5% 80-81. Obligacye Dun. żegl. par. 5% $86\frac{1}{2}$ — 87. — Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 87 — 88. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 109 — 110. Akcyi bank. narodowego 975 — 976. Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. $227\frac{3}{4}$ — 228. Akcye niż. austr. tow. eskomp. 115 — $115\frac{1}{4}$. — Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. $86\frac{3}{4}$ — —. Detto półn. kolei $165\frac{3}{4}$ — —. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 265 — $265\frac{1}{4}$. Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wpłatą 30% $100\frac{1}{16}$—$100\frac{1}{8}$. Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. $93\frac{3}{4}$ — 94 — Detto cisańskiej kolei żel. $100\frac{1}{16}$—$100\frac{1}{8}$. Detto Lomb.-wen. kol. żel. $234\frac{1}{2}$ — 235 - Detto Cesarza Franc Józ. wschod. kol. żel. 184 — $184\frac{1}{4}$. Detto losy tryest. $108\frac{1}{4}$—$108\frac{1}{2}$. Detto tow. żegl. parowej 535 — 537. Detto 13. wydania 101—$101\frac{1}{2}$. Detto Lloyda 335 — 340. Peszt. mostu łańcuch. 59 — 60. Akcye młyna parowego wiéd. 70—72. — Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 19 — 20. — Detto 2. wydania 29 — 30. Esterhazego losy 40 złr. 79 — $79\frac{1}{2}$. Windischgrätza losy 26 — $26\frac{1}{4}$. Waldsteina losy $28\frac{1}{8}$—$28\frac{3}{8}$. Keglevicha losy $14\frac{1}{2}$—$14\frac{3}{4}$. — Ks. Salma losy 43—$43\frac{1}{4}$. — St. Genois 37-$37\frac{1}{2}$. Palffego losy $38\frac{1}{4}$—$38\frac{1}{2}$. Clarego $37\frac{3}{4}$ — 38

Amsterdam 2 m. $86\frac{3}{4}$ l. Augsburg Uso $104\frac{7}{8}$. Bukareszt 31 T. $262\frac{1}{2}$. Konstantynopol 31 T. —. — Frankfurt 3 m. $104\frac{1}{4}$ l. —. — Hamburg 2 m. $76\frac{1}{2}$. Liwurna 2 m. 104. — Londyn 3 m. 10 — 12. — Medyolan 2 m. 104. — Paryż 2 m. $122\frac{1}{8}$. Cesarskich ważnych dukatów agio $7\frac{1}{4}$—$\frac{3}{8}$. Detto koron. 14 7—8. Napoleons'dor 8 16 — 17. Angielskie Sover. 10 14—15. Imperyał Ros. 8 21 — 22. Srebro —.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 25. czerwca.

Oblig. długu państwa 5% $82\frac{1}{2}$; losowane obligacye 5% —; obligacye długu państwa $4\frac{1}{2}$% —; 4% —; 3% —; $2\frac{1}{2}$% —; pożyczka loter z r. 1834 —; z r. 1839 —; z r. 1854 —; poż. nar. z r. 1854 $83\frac{3}{16}$. Obl. banku —. Akcye bankowe 975. Akcye zakładu kredytowego 230. Akcye kolei półn. po 1000 złr. —. Austr.-franc. akcye kolei żelaz. po 500 fr. z wypłatą w ratach —; detto z pełną wpłatą $267\frac{3}{4}$; kolej żelazna lomb.-wenecka —. Akcye kolei nadciskiej —. Kolej cesarzowy Elżbiety —. Kolej połud. półn. komunikacyjna 187. Akcye żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. 537. Akcye żegl. parowej Lloyda po 500 złr. 340. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego po 500 złr —. Galic. listy zast. 4% —. Oblig. indemn. niż.-austr. —; detto innych krajów koron. —; detto galicyj. —. detto węgierskie $81\frac{1}{2}$. — Amsterdam —. Augsburg 105. Bukareszt 263. Konstantynopol $475\frac{1}{2}$. Frankfurt $104\frac{1}{4}$. Hamburg $76\frac{5}{8}$. Lipsk — Liwurna —. Londyn 10 — $12\frac{1}{2}$. Medyolan 104. Marsylia $121\frac{7}{8}$. Paryż $122\frac{1}{8}$. Agio duk. ces. $7\frac{3}{8}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 25. czerwca.

Hotel europejski: PP. Ulaniecki Wład., ze Słobudki. — Hr. Stadnicki Jan, z Pontyna. — Jankowski Wojc., z Rozchowiec.

Hotel Langa: P. Czerniewski Jerzy Eugen, z Oprisehencu.

Hotel rosyjski: PP. Rzewuski Leon, z Krakowa. — Ks. Sanguszko Roman, z Rosyi. — Prawecki Ernst., z Brzeżan.

Hotel podolski: PP. Stanik Jan, z Wiszenki. — Górski Winc., z Łukawca. — Stanek Józef, z Wiszenki. — Bogusz Apol., z Bortnik.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 25. czerwca.

PP. Czajkowski Hip., do Dydiatycz. — Czajkowski Hip., do Bóbrki. — Deboli Stan., do Dembicy. — Frank Ferd., do Nabaczowa. — Freymann Otto, ces. ros. jenerał-porucznik, do Rosyi. — Herrmann Łuc., do Rzepniowa. — Jankowski Lud., do Bożykowa. — Jaworski Mik., do Korzelicy. — Jasiński Józef, do Zabłotowa. — Dr. Kuczurun Jerzy, lekarz, do Wiédnia. — Krasnopolski Jerzy, c. k. radzca wyż. sądu kraj., do Stanisławowa. — Kuryłowski Karol, do Podhajczyk. — Obertyński Wład., c. k. przełożony powiat., do Liska. — Rybczyński Stan., do Bortkowa. — Romański Hip., do Złoczowa. — Smereczyński Wład. i Schenk Jan, c. k. radzca finans., do Żółkwi. — Ujejski Edw., do Melny. — Urbański Józef, do Dobrosina. — Zaremba Bolesł., do Oskrzeszyniec. — Zawadzki Jan, do Firlejówki. — Netrebski Fab., do Dobraczyna. — Wolański Mik., do Pauszówki. — Hr. Potocki Stan., do Brzeżan. — Czermiński Stan., do Mieczyszczowa. — Backo de Heté Karol, do Manasterzysk. — Cielecki Włod., do Byczkowiec. — Ochocki Józef, do Dobropola. — Biliński Dom., do Czyżykowa. — Boresteński Marc., do Łąki.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 24. czerwca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	‴ 325.88	+ 12.5°	80 6	północny sł.	pogoda
2. god. po poł.	325.44	+ 18.9°	57.7	„ „	pochmurno
10. god. wiecz.	324.97	+ 14.2°	85.3	„ ci.	pogoda

TEATR.

Dziś opera niem.: „**Rigoletto**," pożegnawczy benefis Jpa Edwarda Barracha.

Jutro na scenie polskiej: „**Staroświeczyzna i postęp czasu**," szkic dramatyczny w 4 aktach J. N. Kamińskiego.

Termina

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacyi i t. d.

Dnia 30. czerwca: Sprzedaż dóbr Rychcic we Lwowie. — Sprzedaż realności pod nr. 116 w Lisku. — Sprzedaż realności pod nr. 112 w Janowie.

Dnia 1. lipca: Sprzedaż realności pod nr. 203 i $205\frac{1}{4}$ we Lwowie.

Dnia 2. lipca: Wypuszczenie wielkiej trafiki tytoniowej na Kaźmierzu w Krakowie za pomocą ofert we Lwowie.

Dnia 5. lipca: Wydzierżawienie propinacyi gorzałczanej w Tarnowie. Sprzedaż realności pod nr. 20 i 21 w Przemyślu. — Wydzierżawienie propinacyi w Dolinie. — Wydzierżawienie propinacyi Hwozdu i Małotkowa w Sołotwinie. — Licytacya na dostarczenie papieru dla sądu obwodowego w Samborze.

Dnia 7. lipca: Wydzierżawienie dochodów miejskich w Śniatynie. — Sprzedaż pomieszkania oficerskiego przez pożar spustoszonego w Olesku w Brodach.

Dnia 8. lipcu: Sprzedaż części dóbr Turze w Samborze.

Dnia 12. lipca: Wydzierżawienie propinacyi piwnej w Tarnowie.

Dnia 14. lipca: Sprzedaż realności pod nr. $334\frac{1}{4}$ we Lwowie.

KRONIKA.

Donoszą z Brzeżan: Dnia 22. b. m. o godzinie 6. wieczór odebrał sobie życie tutejszy rz. kat. wikaryusz parafialny ksiądz Szczepan T. nad brzegiem stawu brzeżańskiego wystrzałem z pistoletu. Przyczyna tego samobójstwa niewiad ma.

— Zwolenniczki mody w Wiédniu zajmuje teraz najbardziej nowość, nadesłana z Paryża, tak zwana materya ananasowa na suknie. Jest to tkanka z włókien, wyrabianych z liści ananasowych, z których dawniej już, a mianowicie w Bruxeli i w Chinach robiono pończochy, czepeczki, sieci rybackie itp., a teraz zaczęto we Francyi fabrykować materye, zalecające się szczególną miękkością i lekkością.

— Akademia francuska otrzymała temi czasy bardzo szacowny upominek, przepyszny obraz pędzla Daniela de Voltera, przedstawiający „Zdjęcie Zbawiciela z krzyża", który zdobił dotąd główny ołtarz kościoła „Trinita Dei Monti" w Rzymie.

— O wybuchu Wezuwiusza podaje dziennik „Allg. Ztg." następujące szczegóły: Tam, na górze, w owym strasznym kotle gotuje się i kipi przeraźliwie. Lawa przełamała boczne ściany krateru na rozmaitych miejscach, a ogniste strumienie staczają się z tych nowych otworów. Jest to okazały i wspaniały, ale oraz przerażający widok. A gdy taki czerwony, żarzący strumień zwolna posuwając się zbliża się do drzewa, zaraz drzewo więdnieje, potem schną liście, od żaru, skurcza się trzeszcząc, w końcu całe drzewo pała jasnym płomieniem, i wali się pod napływem lawy, która spiesznie pochłania swą zdobycz. Mieszkańcy Resiny zaczynają obawiać się, aby główny strumień lawy nie zbliżył się do tej pięknie położonej wioski i nie zalał jej pięknych domów i pysznych willi. Że wulkan zupełnie jest wypalony, żadnej nie podlega wątpliwości, i zdaje się, że wyższa część góry runie pierwej czy poźniej Jest bowiem udowodnione, że dawniejsze wybuchy zniżyły ją znacznie. Ciągle przybywają liczne tłumy ludu przypatrywać się z bliska pysznemu widokowi. We wnętrznościach góry huczy i wre przeraźliwie. Jeden z moich przyjaciół ma dworek w pobliżu Torre del Greco u samych stóp góry, i przyznał się, że nie ma już odwagi zostawać tam dłużej. Pomimo że tymczasowo zupełnie od lawy zabezpieczony, wydały mu się podziemne grzmoty pod jego domem, a osobliwie w nocy tak straszne, że widział się zmuszonym opuścić swoje mieszkanie. Cała południowa strona góry aż do Portici i Resiny była osłonięta obłokami dymu.

Dodatek tygodniowy Nr. 26.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

1. Wacław Hieronim Sierakowski, starowierny pasterz z XVIII wieku przez Maurycego hr. Dzieduszyckiego.

   Dalsze opisanie kościoła archikatedralnego we Lwowie. Nagrobki dygnitarzy i mieszczan. Herb kapituły lwowskiej. Kaplice na cmentarzu: Ogrojcowa, Milewskich, Domagaliczów. Wolfowiczów. Przedsięwzięta restauracya. Trudności i spory z magistratem i kapitułą. Proces wytoczony do Rzymu.
2. Komunikacya krajowa. Stan obecny i przyszły kolei żelaznych w Galicyi. Opisał J. Osiecki, ces. fr. inżynier. (Dalszy ciąg).
3. Gorzelnie i browary w lwowskim okręgu administracyjnym. Wydatek w kwietniu 1858—1857.
4. Lwów. Dokument roku 1423. Władysław Jagiełło zezwala, aby spór o zwierzchnictwo nad szpitalem ś. Ducha we Lwowie między przełożonym szpitalu a radą miejską wzniecony, załatwił arcybiskup lwowski Jan. (Dokończenie).

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* Z c. k. galic. drukarni rządowej.